

Sławomir Józwiak

Dietrich von Brandenburg : administracyjna i polityczna działalność dyplomaty z gałęzi pruskiej Zakonu Krzyżackiego w drugiej połowie XIV wieku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 5-11

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sławomir Józwiak

**Dietrich von Brandenburg.
Administracyjna i polityczna działalność dyplomaty
z gałęzi pruskiej Zakonu Krzyżackiego w drugiej połowie XIV wieku**

Jednym z dotychczas najslabiej rozpoznanych przez badaczy zagadnień dotyczących dziejów państwa i Zakonu Krzyżackiego do 1410 r. jest działalność dyplomatyczna członków tej instytucji zarówno w kontekście funkcjonowania władztw terytorialnych w Prusach i Inflantach, jak i całej korporacji zakonnej. A przecież nie można zapominać, że zwłaszcza w drugiej połowie XIV w. za rządów wielkiego mistrza Winricha von Kniprode państwo krzyżackie urosło do rangi mocarstwa europejskiego. Z pewnością było to zasługą m.in. trafnego doboru i niepospolitych zdolności ludzi, którzy kierowali zarówno polityką wewnętrzną, w ramach samej korporacji zakonnej, jak i zagraniczną — na płaszczyźnie państwa krzyżackiego.

Wydaje się, iż nie jest dziełem przypadku, że w drugiej połowie XIV w. doszło do wyjątkowej w dziejach państwa krzyżackiego w Prusach stabilizacji w obsadzie niektórych najważniejszych funkcji urzędniczych¹. Sam wielki mistrz Winrich von Kniprode sprawował najwyższą godność w Zakonie przez ponad trzydzieści lat (1352—1382). Podskarbin przez dziewiętnaście lat był Schweder von Pellant (1356—1375), wielkim szpitalnikiem przez siedemnaście lat był Ortulf von Trier (1354—1371). Natomiast spośród urzędników na szczeblu administracji terytorialnej Günther von Hohenstein przez dwadzieścia jeden lat zarządzał komturstwem ostródzkim (1349—1370). Niewątpliwie jednak najdłużej funkcję tego typu sprawował bohater tego artykułu — Dietrich von Brandenburg. Co najmniej dwadzieścia dwa lata był on mianowicie komturem toruńskim (1352—1374)². Gruntowna analiza jego działalności z tego okresu skłania jednak do wniosku, że ta funkcja w ramach administracji terytorialnej w państwie krzyżackim w Prusach była jedynie formą „*stabilitas loci*” dla jego wzmoczonej działalności na innym polu.

Dietrich von Brandenburg pochodził nie — jak do niedawna uważano — z podopadającej rodziny hrabiowskiej z Turyngii, lecz z wolnej szlachty z hrabstwa Luksemburg (które w 1354 r. zostało przez cesarza Karola IV podniesione do rangi księstwa). Na podstawie żmudnej analizy źródeł Bernhart Jähniig wysunął hipotezę, że Dietrich mógł urodzić się około 1320 r., a do Zakonu Krzyżackiego wstąpiłby około 1340 r., być może

1 Na ten temat por. B. Jähniig, *Zur Herkunft von Dietrich von Brandenburg, Deutschordenskomtur von Thorn. Ein Beitrag zur Familiennamengeleichheit im 14. Jahrhundert*, w: *Festschrift zum 125-jährigen Bestehen des Herold zu Berlin*, hrsg. v. B. Jähniig und K. Schulz, Berlin 1994, ss. 155—156.

2 Ibidem.

w Trewirze, choć brak bezpośrednich danych źródłowych na ten temat³. Pierwsza uchwytna wzmianka odnosząca się do wczesnego etapu jego kariery w Zakonie pochodzi już z Prus. W dwóch dokumentach wystawionych 23 kwietnia i najprawdopodobniej 9 września 1343 r. przez komtura wystruckiego Ekharda Kullinga w Welawie i Wystruci (Insterburg; Czerniachowsk [Rosja], 70 km na płn.-wsch. od Kętrzyna) Dietrich von Brandenburg wystąpił w listach świadków jako kompan tego komtura⁴. Badania nad ówczesną obsadą urzędniczą istniejącego tylko cztery lata (1343—1347) i położonego na wschodnich rubieżach państwa krzyżackiego komturstwa wystruckiego⁵ pozwalają dodatkowo utwierdzić się w przekonaniu, że Dietrich von Brandenburg był jeszcze wówczas człowiekiem bardzo młodym i rozpoczął dopiero swoją karierę w Zakonie Krzyżackim. Nie wiadomo, w jakim konwencie przebywał przez następne pięć lat, w każdym razie w 1348 r. był już dowodnie komturem domowym w Gdańsku⁶. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że swój wyraźny awans w zakonnej hierarchii urzędniczej Dietrich von Brandenburg zawdzięczał zaufaniu, jakim obdarzył go nowy wielki mistrz Winrich von Kniprode, wybrany 6 stycznia 1352 r.⁷ Najwyższy zwierzchnik Zakonu powierzył mu bowiem urząd komtura toruńskiego, który Dietrich sprawował dowodnie przynajmniej od 15 października tego roku⁸. Wcześniej musiały zostać odkryte talenty dyplomatyczne Brandenburga, które idąc w parze z nieposzlakowaną opinią, jaką cieszył się wśród zwierzchników i współbraci, zaważyły na jego dalszej działalności w Zakonie. W dokumencie z 16 kwietnia 1355 r. Dietrich wraz z komturami ze Świecia i Starogrodu był z polecenia wielkiego mistrza rozjemcą w sporze między miastem Chełmem a dwoma rycerzami z ziemi chełmińskiej o ogród chmielu⁹. Na początku drugiej połowy 1355 r. Winrich von Kniprode powierzył mu misję przeprowadzenia wizytacji konwentów krzyżackich w Prusach, na którą udał się w towarzystwie Mikołaja, kapłana z konwentu malborskiego¹⁰. W ramach tej wizytacji Dietrich wraz ze swoim

3 Ibidem, ss. 172—174.

4 *Preußisches Urkundenbuch*, hrsg. v. R. Philippi [i in.], Königsberg—Marburg 1882—2000 (dalej: Pr. Ub.), Bd. III, Th. 2, nr 560, nr 598.

5 Na ten temat por. S. Józwiak, *Przekształcenia administracyjne na południowo-wschodnich rubieżach państwa krzyżackiego w latach czterdziestych XIV w.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1999, nr 1, s. 8.

6 Pr. Ub. IV, nr 347.

7 Na temat czasu i okoliczności wyboru Winricha von Kniprode por. *Die Chronik Wigands von Marburg*, hrsg. v. T. Hirsch, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. II, Leipzig 1863, s. 515; H. Koeppen, *Die Resignation des Hochmeisters Heinrich Dusemer und die Wahl seines Nachfolgers Winrich von Kniprode*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 1958, Jg. 7, H. 3, s. 385 i n.; idem, *Das Ende der Amtszeit des Hochmeisters Heinrich Dusemer*, *Preußenland*, 1966, Jg. 4, nr 1, ss. 1—5.

8 *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearb. v. C. P. Woelky, Bd. I, Th. 1—2, Danzig 1885—1887 (dalej: U. C.), nr 300; Pr. Ub. V/1, nr 89.

9 Pr. Ub. V/1, nr 320.

10 Pr. Ub. V/1, nr 334, nr 394. Na temat wizytacji w Zakonie Krzyżackim por. K. Militzer, *Von Akkon zur Marienburg. Verfassung, Verwaltung und Sozialstruktur des Deutschen Ordens 1190—1309*, Marburg 1999 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 56), ss. 144—147. Najnowsze badania wykazują, że do 1410 r. wielcy mistrzowie niemal wyłącznie komturów z ziemi chełmińskiej powierzali zadania przeprowadzania wizytacji konwentów zakonnych w baliwatach niemieckich bądź w Inflantach (odnośnie Prus zbyt uboga podstawa źródłowa nie upoważnia do formułowania ogólniejszych wniosków na ten temat). Ten fakt można chyba tłumaczyć mniejszym zakresem obowiązków obciążających administratorów małych terytorialnie i bezpiecznych komturstw na tym obszarze państwa zakonnego, co umożliwiało im kilkumiesięczny wyjazd i powierzenie tymczasowego zwierzchnictwa nad konwentem swoim zastępcom — komturów domowym — por. S. Józwiak, *Centralne i terytorialne organy władzy Zakonu Krzyżackiego w Prusach w latach 1228—1410. Rozwój — Przekształcenia — Kompetencje*, Toruń 2001, ss. 158—159.

towarzyszem dotarł do Sławkowa (Austerlitz) w baliwacie czesko-morawskim, gdzie dowodnie w otoczeniu tamtejszych dygnitarzy pojawił się w dokumencie wydanym przez siebie 12 lipca 1355 r.¹¹ Rozszerzenie prowadzonej przez Dietricha wizytacji konwentów pruskich na baliwat czesko-morawski nie dziwi, zważywszy że począwszy od lat trzydziestych XIV w. był on tzw. kamerą wielkomistrzowską¹². Nie wiadomo dokładnie, kiedy zakończyła się ta wizytacja i czy odtąd Dietrich przez kilka lat na stałe przebywał w Prusach¹³. W każdym razie pod koniec 1359 r. z polecenia najwyższego zwierzchnika i kapituły generalnej Zakonu udał się na wizytację konwentów krzyżackich tym razem w całej Europie. W wydanym przez siebie przy tej okazji 29 lutego 1360 r. w Bernie (baliwat alzacko-burgundzki) dokumencie, mocą którego nadawał proboszczowi, a zarazem komturowi tamtejszego domu zakonnego prawo patronatu nad czterema kościołami parafialnymi, Dietrich von Brandenburg określał siebie mianem wizytatora wielkiego mistrza na Niemcy, Apulię, Grecję i Sycylię. Towarzyszył mu kapłan krzyżacki z „Mellingen” (Melbingen na północ od Lucerny?)¹⁴. Kilka miesięcy później Dietrich przeprowadzał czynności wizytacyjne w baliwacie westfalskim. Wynika to z prośby, jaką 26 czerwca 1360 r. skierowali do niego tamtejsi moiżni, by ponownie przyjął do Zakonu Krzyżackiego niejakiego Jana von der Lynden, usuniętego z tej korporacji — jak się wydaje — za karę¹⁵. Wiadomo, że Dietrich jako wizytator działający z polecenia wielkiego mistrza i kapituły generalnej Zakonu miał takie prawo. Wydaje się, że jeszcze w listopadzie 1360 r. Brandenburga nie było w Prusach. Co prawda w zachowanym do dzisiaj w oryginalne dokumencie potwierdzającym fakt dokonania przez Radę Nowego Miasta Torunia fundacji kaplicy pod wezwaniem św. Katarzyny, wystawionym przez wielkiego mistrza Winricha von Kniprode 19 listopada 1360 r. w Toruniu, informowano o przywieszeniu do niego pieczęci tamtejszego komtura Dietricha¹⁶, ale nie wspomniano ani słowem o jego obecności przy tej czynności prawnej¹⁷. Fakt ten pozwalałby wnosić, że Brandenburg, wyjeżdżając z Prus, powierzał swojemu zastępcy w konwencie toruńskim pieczęć komturską. W każdym razie po powrocie z wizytacji europejskich baliwatów Zakonu Dietrich przez kilka lat przebywał w Prusach, zajmując się m.in. bieżącymi sprawami podległej mu jednostki administracyjnej. Na mocy wystawionego przez siebie 22 maja 1366 r. dokumentu wydzielił obszar o powierzchni 4 łanów ze wsi Grębocin

11 Pr. Ub. V/1, nr 334.

12 Na temat czasu powstania i zasad funkcjonowania tzw. baliwatów-kamer wielkomistrzowskich por. S. Józwiak, *Pobyt dygnitarzy Zakonu Krzyżackiego z Rzeszy w Prusach a czas utworzenia baliwatów-kamer wielkich mistrzów w XIV w.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2001, nr 1, ss. 157—163; K. Militzer, *Bozen, Koblenz, Österreich und Elzäß — Die Entstehung der hochmeisterlichen Kammerballeien des Deutschen Ordens*, w: *Preußische Landesgeschichte. Festschrift für Bernhart Jähniß zum 60. Geburtstag*, hrsg. v. U. Arnold, M. Glauert, J. Sarnowsky, Marburg 2001, ss. 1—16; S. Józwiak, *Czas powstania baliwatów-kamer wielkich mistrzów w Rzeszy a funkcjonowanie władztwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV w.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2002, nr 2, ss. 287—292.

13 Pojawił się w każdym razie w liście świadków dokumentu wydanego 5 IX 1357 r. przez wielkiego mistrza w Toruniu — Pr. Ub. V/2, nr 571.

14 Pr. Ub. V/2, nr 855. Jest jednak możliwe, że zapis „Mellingen” może oznaczać Elbląg. Na taką możliwość odczytu tej nazwy zwrócili uwagę wydawcy tego dokumentu w *Preußisches Urkundenbuch*.

15 Pr. Ub. V/2, nr 892.

16 Faktycznie zachowała się ona w dobrym stanie do dzisiaj.

17 „Und wand wir von beidirsite vliesticlich gebettin sient disse ordenunge zcu bestetigin, dar umb habe wir dissen brief lazín schribin, der mit unsrme, und bruder Ditterichs von Brandebergh commethurs czu Thorun, und der vorgenanten swester Margarethen Abtischinnen, ingesigeln ist virsigelit zcu ewegem gedachtnisse dise dinge” — U. C., nr 306; A. Radziwiński, J. Tandecki, *Katalog dokumentów i listów krzyżackich Archiwum Państwowego w Toruniu*, t. I (1251—1454), Warszawa 1994, nr 31.

i włączył go do istniejącego w sąsiedztwie folwarku krzyżackiego w Jedwabnie¹⁸. Już jednak prawdopodobnie między połową tego roku a początkiem roku 1368 Brandenburg przebywał znowu w baliwacie alzacko-burgundzkim, gdzie dokonywał kolejnej wizytacji tamtejszych konwentów krzyżackich. W każdym razie z treści dokumentu wystawionego 4 lutego 1368 r. przez komtura bierzgłowskiego Burcharda von Aschburg wynika, że administrator ten na osobistą prośbę komtura toruńskiego Dietricha von Brandenburg (który był już wówczas ponownie w Prusach) i Konrada z Mühlhausen księdza krzyżackiego z baliwatu alzacko-burgundzkiego przekazał na ręce tego ostatniego znajdujące się w konwencie bierzgłowskim relikwie świętych Witalisa i Pankracego z ich przeznaczeniem do znajdującego się w baliwacie alzacko-burgundzkim krzyżackiego kościoła parafialnego w Hitzkirch¹⁹. Z pewnością przekazanie tych relikwii było efektem osobistego zaangażowania się w tę sprawę komtura toruńskiego. Jak już wspomniano, przynajmniej od lutego 1368 r. Dietrich von Brandenburg był ponownie w Prusach. Na mocy wydanego przez siebie 11 lutego 1368 r. dokumentu nadał karczmarzowi Piotrowi 13 morgów ziemi i łąkę w Górsku. Treść tego dyplomu jest o tyle ważna, że po raz pierwszy w jego liście świadków pojawił się urzędnik zakonny w nowej randze (prokurator w Starym Toruniu), rezydujący poza konwentem macierzystym²⁰. W skali funkcjonowania całej krzyżackiej struktury administracyjnej w ziemi chemińskiej było to rozwiązanie wyjątkowe. Trudno jednak powiedzieć, jaki wpływ na tę zmianę miał sam Dietrich von Brandenburg, a na ile zdecydowały o niej władze zwierzchnie Zakonu, zmuszone być może do powołania nowego urzędnika, który odciążałby komtura z jego obowiązków administracyjnych w czasie jego rozlicznych wyjazdów.

Jeszcze w marcu 1370 r. Dietrich był w Prusach²¹, ale już w początkach 1372 r. udał się on z polecenia wielkiego mistrza na czele delegacji krzyżackiej na dwór cesarza Karola IV Luksemburskiego do Pragi, by negocjować wybór sędziów polubownych dla rozszarzenia wieloletniego sporu granicznego między biskupami warmińskimi a Zakonem Krzyżackim²². Chodziło tu o długotrwały konflikt o przynależność pewnych terytoriów w Prusach Górnych i na Warmii, do których prawo rościli sobie biskupi warmińscy oskarżając

18 Treść tego dokumentu przytoczył w swoim nadaniu z 9 VI 1434 r. komtur toruński Wincenty Wirsberger — Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Kat. I — Listy i dokumenty, nr 869. Źródło to opublikował w swojej pracy Hans Maercker — *Anhang*, nr 49, ss. 648—649, w: H. Maercker, *Geschichte der ländlichen Ortschaften und drei kleineren Städte des Kreises Thorn*, Danzig 1899—1900 (dalej: *Anhang*). Niestety popełnił przy tym szereg błędów w odczycie jego treści. Najbardziej istotny polega na tym, że dowolnie ustalił czas lokacji Grębocina na lata panowania wielkiego mistrza Winricha von Kniprode, mimo że treść źródła wyraźnie informuje o tym, że stało się to za czasów pruskiego mistrza krajowego Meinharda von Querfurt, czyli między rokiem 1288 a 1299.

19 Pr. Ub. VI/2, nr 645; G. Boesch, *Das Jahrbuch der Deutschordenskommende Hitzkirch aus dem Jahre 1432/33 mit dem Fragment A von 1399*, Bonn — Bad Godesberg 1972 (*Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Bd. 31), s. 26.

20 APT, Kat. I, nr 79; H. Maercker, *Anhang*, nr 24, ss. 630—631; S. Józwiak, *Centralne i terytorialne organy*, s. 143.

21 U. C., nr 325.

22 „Ouch qwomen in der vasten ken Pragow herr Brandenburg, kompthur von Thorun, der was des keyser mog, und her Conrad Calmuth, kompthur von Strasburg, und her Johannes Wildenberg, die der meister usgesant hatte czu dem keiser. Ouch woren do die thumherren von der Ffrouwenburg umb der schelunge wegen, die sie hatten mit deme ordin, und wart czu berichtsluten gelosen” — *Johann's von Possilge, officialis von Pomesanien, Chronik des Landes Preussen*, hrsg. v. E. Strehlke, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. III, Leipzig 1866 (dalej: *Posilge*), ss. 91—92.

Zakon o ich bezprawne zagarnięcie²³. Delegacja krzyżacka dotarła do Pragi w okresie wielkiego postu 1372 r. Przy tej okazji kronikarz Jan Posilge wspomniał, że stojący na jej czele komtur toruński Dietrich von Brandenburg był krewnym cesarza Karola IV Luksemburskiego²⁴. Najnowsze badania Bernharta Jähniga stawiają pod dużym znakiem zapytania prawdziwość tej informacji. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że rodzina Brandenburgów z hrabstwa Luksemburg (z której pochodził Dietrich) była w zażyłych stosunkach z tamtejszym dworem hrabiowskim, z którego począwszy od Henryka VII rekrutowała się cesarska dynastia Luksemburgów. Brak jednak dowodów na pokrewieństwo bądź powinowactwo Dietricha von Brandenburg z Karolem IV, wnukiem Henryka VII²⁵. Tym niemniej obaj wywodzili się z tego samego terytorium, co mogło być dużym atutem we wzajemnych kontaktach.

Zachowało się bardzo ciekawe źródło, które informuje o dodatkowych zadaniach, które z polecenia władz zakonnych miał do wykonania Dietrich von Brandenburg w czasie tej misji dyplomatycznej. W znajdującej się obecnie w Archiwum Państwowym we Wrocławiu księdze miejskiej zawierającej wpisy z lat 1361—1380 znalazła się informacja, iż komtur toruński Dietrich von Brandenburg²⁶ stawał dwa razy (27 kwietnia i 10 maja 1372 r.) przed wrocławską ławą, przeprowadzając transakcję wydzierżawienia znajdującej się w mieście kamienicy wraz z parcelą, będącej własnością Zakonu Krzyżackiego²⁷. Znajdowała się ona w najbliższym sąsiedztwie kamienicy należącej do niejakiego Hannusa Gatke, za kościołem pod wezwaniem św. Marii Magdaleny. Dzierżawcą został mieszczanin wrocławski Hartlieb, który tytułem opłaty zobowiązany był corocznie przekazywać Zakonowi dziesięć grzywien groszy praskich. Strona krzyżacka zastrzegła sobie jednak możliwość wypowiedzenia tej dzierżawy z chwilą, gdy kamienica ta stałaby się jej ponownie potrzebna²⁸. Najprawdopodobniej więc w tym czasie delegacja krzyżacka, na czele z komturem toruńskim Dietrichem von Brandenburg, była w drodze powrotnej z Pragi do Prus²⁹. Zastanawia jej stosunkowo długi pobyt we Wrocławiu (dowodnie między 27 kwietnia a 10 maja 1372 r.). Nie wiadomo, niestety, czym to było spowodowane. Pewne trudności sprawia ustalenie personaliów najważniejszych członków orszaku krzyżackiego, który przed końcem marca 1372 r. przez Wrocław udawał się do Pragi i na przełomie kwietnia i maja tą samą drogą wracał do Prus. Jan Posilge obok komtura toruńskiego wymienił w nim Konrada Kalemunta, komtura brodnickiego i Jana Wildenberga, kapłana zakonnego, proboszcza z Lichnowów (12 km

23 Na temat przyczyn i przebiegu tego konfliktu por. S. Józwiak, *Powstanie i rozwój struktury administracyjno-terytorialnej Zakonu Krzyżackiego na południowych obszarach Prus Górnych do 1410 r.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2000, nr 1, ss. 5—6, 18—21.

24 Posilge, ss. 91—92.

25 B. Jähnig, op. cit., ss. 165—174.

26 Nie wiadomo, dlaczego w tym źródle konsekwentnie w trzech wzmiankach określa się go jako Henryka.

27 „Der cruziger hus von Prussin”. Nie wiadomo, od kiedy kamienica ta należała do Zakonu. W każdym razie po raz pierwszy w źródłach „dom krzyżaków z Prus” wzmiankowano pod rokiem 1355 we wrocławskiej księdze gruntowej — Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APW), Akta miasta Wrocławia, sygn. G 1, 1, s. 280.

28 APW, Akta miasta Wrocławia, sygn. G 4, s. 299. Za wskazanie obu tych źródeł składam serdeczne podziękowanie panu dr. Krzysztofowi Kopińskiemu z Archiwum Państwowego w Toruniu.

29 Jeszcze bowiem dowodnie 16 IV 1372 r. Dietrich von Brandenburg wraz z innymi członkami delegacji krzyżackiej przebywał w Pradze — *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum*, 1198—1525, hrsg. v. E. Joachim, W. Hubatsch, P. II, Göttingen 1948 (dalej: Regesta), nr 983.

na pñ.-zach. od Malborka)³⁰. W pierwszym zapisie zamieszczonym we wrocławskiej księdze miejskiej z 27 kwietnia 1372 r. pisarz obok Dietricha von Brandenburg wzmiankował jedynie dwóch bezimiennych Krzyżaków³¹, co zgadzałoby się z przytoczonym przekazem z kroniki Jana Posilgego. Jednak z treści drugiego zapisu, z 10 maja 1372 r., wynika, że wraz z komturem toruńskim miał stanąć przed ławą jedynie bezimienny „comethur von Reynsberg”³². Trudno powiedzieć, czy chodziło tu o komtura z Ratzbony (Regensburg) w baliwacie frankońskim, czy może o zwierzchnika komendy Rheinberg nad Renem. Niewykluczone jednak również, że pisarz w ten sposób omyłkowo odnotował obecność przy Dietrichu von Brandenburg komtura brodnickiego (Strasbourg), o którym wspominał Jan Posilge.

W negocjacjach w sprawie zażegnania konfliktu z biskupem warmińskim Dietrich von Brandenburg był przez władze Zakonu aktywnie angażowany przez ponad dwa lata³³. Trzeba przyznać, że ostateczne rozgraniczenie terytoriów zwaśnionych stron, przeprowadzone na mocy układów z 18 czerwca i 28/29 lipca 1374 r., było dużym sukcesem dyplomacji krzyżackiej (w tym zapewne i osobiście zaangażowanego w negocjacje Dietricha von Brandenburg). Najciekawsze jest to, że dokładny przebieg granicy między władztwami biskupim i krzyżackim oznaczono tylko na odcinku północno-wschodnim, który był zresztą najmniej kontrowersyjny. Pozostałych linii granicznych już w ten sposób nie wytyczono, przez co Zakon wymusił na biskupie warmińskim Henryku Sorbomie uznanie dokonanych zaborów³⁴. W liście świadków dokumentów z 18 czerwca i 28/29 lipca 1374 r. nie zabrakło oczywiście jednego z twórców tego sukcesu — komtura toruńskiego Dietricha von Brandenburg³⁵. Znamienne jest to, że jest to zarazem ostatnia wzmianka źródłowa na jego temat, co pozwala wnosić, że niedługo po tym czasie zakończył on swoje życie.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Dietrich von Brandenburg odgrywał niebagatelną rolę w państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach w drugiej połowie XIV w. Początki jego kariery w latach czterdziestych były mało obiecujące (kompan komtura wystruckiego, komtur domowy w Gdańsku). Jego zdolności dyplomatyczne, a zarazem nieposzlakowaną opinię docenił dopiero nowy wielki mistrz Winrich von Kniprode, który, obdarzając go w 1352 r. godnością komtura toruńskiego, często powierzał mu do wykonania zadania poza granicami Prus. Składały się na nie zarówno wizytacje konwentów krzyżackich w niemal wszystkich baliwatach Zakonu w Zachodniej Europie, jak i misje ściśle dyplomatyczne. Spośród tych ostatnich najlepiej znana jest jego działalność na dworze cesarza Karola IV Luksemburskiego w Pradze w latach 1372—1374, gdzie aktywnie angażował się w rozwiązanie wieloletniego sporu granicznego między biskupami warmińskimi a Zakonem Krzyżackim. Być może w skutecznym prowadzeniu tej działalności dyplomatycznej pomagało Dietrichowi pochodzenie z rodu Brandenburgów z hrabstwa (później księstwa) Luksemburg, którego członkowie byli

30 Posilge, ss. 91—92.

31 „An dem dinstage vor sent walpurg tage sint vor uns komen her Hinrich von Brandenburg comedur czur Thorun mit czweyn andirn cruzigern”.

32 „An dem montage noch sent stenczlas tage sint vor uns komen die ersamen herren her Hinrich von Brandenburg comtur czu Thorun und her comethur von Reynsberg” — APW, sygn. G 4, s. 299.

33 Por. dokumenty z: 15, 16 IV i 20 X 1372 oraz 18 VI i 28/29 VII 1374 r. — Regesta, nr 981, nr 983, nr 990, nr 1019, nr 1023.

34 Regesta II, nr 1019, nr 1023; S. Józwiak, *Powstanie*, ss. 5—6; 18—21.

35 Regesta II, nr 1019, nr 1023.

w zażyłych stosunkach z dziadem, a później ojcem cesarza Karola IV. Konflikt z biskupami warmińskimi zakończył się w 1374 r. — z pewnością nie bez zasług Dietricha — dużym sukcesem dyplomacji krzyżackiej. Wydaje się, że niedługo potem Brandenburg zmarł.

**Dietrich von Brandenburg. Administrative und politische Tätigkeit eines Diplomaten
aus dem preußischen Zweig des Deutschen Ritterordens in der zweiten Hälfte
des 14. Jahrhunderts**

Zusammenfassung

In der zweiten Hälfte des 14. Jahrhunderts spielte im Deutschen Ritterorden in Preußen Dietrich von Brandenburg eine herausragende Rolle. Die Anfänge seiner Karriere in den 40er Jahren waren nicht sehr vielversprechend. Doch seine diplomatischen Fähigkeiten und auch sein untadeliges Verhalten begann der Hochmeister Winrich von Kniprode zu schätzen, der ihn im Jahre 1352 zum Thorner Komtur machte und ihm auch Aufgaben außerhalb der Grenzen Preußens anvertraute. Zu diesen Aufgaben gehörten die Visitationen von Ordenskonventen in fast allen Balleien des Ordens in Westeuropa sowie diplomatische Missionen. Von diesen Missionen ist seine Tätigkeit am Hof des Kaisers Karl IV. in Prag in den Jahren 1372—1374 am besten bekannt. Hier setzte er sich aktiv für eine Lösung des langjährigen Grenzstreites zwischen den Bischöfen des Ermlands und dem Deutschen Orden ein. Vielleicht half bei der erfolgreichen diplomatischen Tätigkeit Dietrichs, dass er aus der Familie Brandenburg aus der Grafschaft (später Herzogtum) Luxemburg stammte, deren Mitglieder in enger Freundschaft mit dem Großvater und später dem Vater Kaiser Karls IV. zusammenlebten.

Übersetzung Krzysztof Ruchniewicz